

Nie wolno nazywać się tak, jak wódz KRLD

4 grudnia 2014

W Korei Północnej zakazano nadawania dzieciom imienia przywódcy kraju Kim Dzong Una, imienia Kim Dzong Un nie mogą wykorzystywać również ci, których nazwano tak wcześniej – czytamy w dokumencie pod tytułem „Zadanie, które trzeba osiągnąć”.

Jak donosi „Daily Mail”, południowokoreańska telewizja weszła w posiadanie dokumentów z 2011 roku, w których zostało napisane, że wszyscy urzędnicy, wojskowi i policjanci mieli utworzyć listę wszystkich mieszkańców Korei Północnej, którzy nazywają się tak jak ich wódz, Kim Dzong Un, a następnie pouczyć ich i poradzić im aby „dobrowolnie” zmienili swoje imię i nazwisko.

Wiadomo również, że podobny zakaz obowiązuje wobec pierwszych założycieli tego kraju, Kim Il Sunga i Kim Jong Ila. Sytuacja w Korei Północnej nikogo już nie dziwi. Władze mają pełną kontrolę nad mediami oraz mieszkańcami i otwarcie zwalczają opozycję oraz osoby podejrzane i te, które mogłyby zagrozić władzy. Powyższa dyrektywa ma oznaczać, że Kim Dzong Un jest tylko jeden i żaden mieszkaniec nie powinien się tak nazywać.

Według dokumentu, władze Korei Północnej zdecydowały się na taki krok, próbując „ochronić najwyższą rolę obecnego przywódcy”. Jego autorzy piszą, że nie jest mile widziana zbieżność imion przywódców i szeregowych obywateli, ponieważ „nie należy porównywać ojca i syna Kimów ze zwykłymi ludźmi”.

Autorzy: John Moll (2, 3), red. GR (1, 4)

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#), [Głos Rosji](#)

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”